



Wiadomość Tygodnia

PAPIEŻ DO OSÓB KONSEKROWANYCH RZYMU

Napięcie między ukryciem a widzialnością w życiu monastycznym, roztopianie się charyzmatów zakonnych w mnóstwie inicjatyw kościelnych, a także rola kobiety, zwłaszcza konsekrowanej, we współczesnym Kościele - to niektóre zagadnienia, jakie podjął Franciszek w przemówieniu do kilku tysięcy osób zakonnych z diecezji rzymskiej. Spotkanie z nimi odbyło się 16 maja w Auli Pawła VI w ramach trwającego obecnie Roku Życia Konsekrowanego.



Fot. Ks. Waldemar Wesółowski

Jedną z osób zadających Franciszkowi pytania była Polka Iwona Lang, która przyjechała do Włoch, towarzysząc ciężarnej koleżance. Sama zresztą zaznała wielkiej biedy, spała nawet na ulicy. I właśnie, gdy opiekowała się przyjaciółką i jej dzieckiem, odkryła w sobie powołanie do służby innym i za dwa tygodnie zostanie przyjęta do grona dziewic konsekrowanych diecezji rzymskiej.

Papieża zapytała, czego osoby konsekrowane mogą się nauczyć, patrząc na życie rodzinne.

„Siostry zakonne są ikoną Kościoła i Maryi. A tak często zapominamy o miłości macierzyńskiej, którą powinna się odznaczać zakonnica, bo Kościół jest matką, bo Maryja kocha miłością macierzyńską” – odpowiedział Ojciec Święty. W tym kontekście podkreślił, że „miłość kobiety konsekrowanej ze swej natury musi odzwierciedlać wierność, miłość, czułość Matki Kościoła i Matki Maryi” i dodał, że kobieta, która w swej konsekracji nie wchodzi na tę drogę, popełnia błąd.

„Macierzyństwo kobiety konsekrowanej: dobrze się nad tym zastanówcie. Miłość Maryi i miłość Kościoła jest miłością konkretną. Konkretność jest cechą tego macierzyństwa kobiet konsekrowanych. Kiedy jakaś zakonnica zaczyna bujać w obłokach, w abstrakcyjnych ideach... Co by powiedziała św. Teresa Wielka takiej przełożonej? Daj mi befsztyk, a potem pogadamy. Trzeba sprowadzić ją na ziemię” - tłumaczył z właściwą sobie prostotą i poczuciem humoru papież.

Zwrócił uwagę, że „konkretność miłości jest bardzo trudna, bardzo, zwłaszcza jeśli żyje się we wspólnocie”. Zauważył, że we wspólnotach nieraz pojawiają się zazdrość, plotki, „bo ta przełożona jest taka, a tamta inna”. „To też są rzeczy konkretne, ale niedobre. Nam chodzi o konkret dobra, miłości, która wszystko wybacza. Jak ktoś musi powiedzieć prawdę, to niech ją powie prosto w oczy, ale z miłością. Niech się modli, zanim kogoś zgani. To jest miłość konkretna. Miłość z głową w obłokach nigdy nie uszczęśliwi zakonnic. Miłość jest konkretna” - pokreślił z mocą Ojciec Święty.

Za: [Radio watykańskie](#)

Wiadomości z kraju

KONSEKROWANI PIELGRZYMOWALI NA GÓRĘ ŚW. ANNY

Przeżywamy rok osób konsekrowanych w Kościele. W sobotę 16 maja odbyła się tradycyjna pielgrzymka osób konsekrowanych z diecezji opolskiej i gliwickiej na Górę św. Anny. Tym razem organizatorem pielgrzymki była diecezja gliwicka. Modlitewno-formacyjne spotkanie rozpoczęło się od konferencji nt. „Obudzić świat. Piękno życia konsekrowanego”, wygłoszonej przez o. Sylwestra Cabałę CSsR. Mówiąc o nauczaniu papieża Franciszka zwrócił szczególną uwagę na prorocki

aspekt powołania osób konsekrowanych: „Prorok, jeśli dzieli się osobistym doświadczeniem spotkania z Bogiem, pokazuje piękno Jego oblicza, piękno Jego miłości, wielkość Jego miłosierdzia. Jako osoby konsekrowane, oddające swoje życie dobremu Bogu, mamy krzycić to, ukazywać piękno Boga poprzez słowo, nauczanie, rekolekcje, katechezy, poprzez słowo pisane, obraz, dzisiejsze sposoby

komunikowania, ale przede wszystkim w bezpośrednim spotkaniu, wysłuchaniu. W byciu z chorym człowiekiem, młodym, starszym.

Przyciągajmy, dawajmy odczuć piękno naszej drogi, dawajmy odczuć radość, że jesteśmy szczęśliwi na drodze życia konsekrowanego, mimo trudu i różnych przeszkód, słabości ludzkich, których doświadczamy. To

Bóg jest Tym, który napełnia nasze serca szczęściem i radością. I zachęca nas, byśmy szukali nowych dróg i nowego języka, by tym szczęściem z innymi się dzielić”.

Mszy św. koncelebrowanej w bazylice św. Anny, przewodniczył biskup gliwicki Jan Kopiec, który także wygłosił Słowo Boże.

W homilii powiedział między innymi: „Kościół żyje tak, jak jego przedstawiciele. Wszystkie teoretyczne myśli, złotousty rady topi się w błocie codziennego dnia, jeśli my sami nie potrafimy tego ukazać światu. Stąd apel, abyśmy poważnie traktowali to, do czegośmy rękę przyłożyli”.

„Wspieranie pracy, którą Pan zlecił swoim uczniom, zawiera się w jednym nakazie, aby być doskonałym jak Ojciec Niebieski. Wszystko inne zmierza do tego najważniejszego celu”.

W dalszej części swej refleksji bp Kopiec odniósł się do problematyki ślubów zakonnych, które są trzema drogami pro-

wadzącymi do doskonałości: „Ubóstwo po to, aby był porządek w naszych relacjach do tego zewnętrznego życia. Czystość jest potrzebna, abyśmy sami ze sobą umieli zrobić porządek. Postuszeństwo – abyśmy budowali wspólnotę według tego, co Jezus Chrystus nam polecił”.



„Niekiedy może jest to trudne i wymaga ogromnego samozaparcia, ale nie ma innej drogi, skoro świat nie potrafi sobie poradzić, skoro wszyscy narzekamy. I tak już jest od bardzo dawna. Czytając starożytnych pisarzy, odnajdujemy jakby treści z XXI wieku, że ludzie nie są dobrzy, że życie między nami jest naznaczone kon-

fliktowością, pretensjami wzajemnymi, nieumiejętnością gospodarowania, niesprawiedliwością. Stąd trzeba, by ktoś potrafił pokazać i światu, i sobie, że jednak można, tylko trzeba chcieć”.

We Mszy św. uczestniczyli między innymi wikariusze biskupi do spraw życia konsekrowanego: O. Piotr Świerczok CSsR z Gliwic, Ks. Andrzej Demitrów z Opola i O. Błażej Kurowski OFM, delegat ds. zakonów męskich diecezji Opolskiej.

Po Mszy św. wszyscy udali się na poczęstunek do klasztoru franciszkańskiego. O godzinie 13.00 osoby konsekrowane wyruszyły na kalwarię, gdzie O. Ambroży odprawił jedną część Drózek Maryjnych: od kaplicy Wniebowzięcia NMP w Porębie do Groty Lurdzkiej. W Grocie zakończono nabożeństwem majowym tegoroczną pielgrzymkę osób konsekrowanych. W pielgrzymce brało udział około 250 osób konsekrowanych z dwóch diecezji.

Błażej Kurowski OFM i red.

UROCZYSTOŚCI KU CZCI ŚW. ANDRZEJA BOBOLI

16-go maja przypadła rocznica męczeńskiej śmierci św. Andrzeja Boboli, jezuita, głównego patrona metropolii warszawskiej i jednego z patronów Polski. Z tej okazji, uroczystej Mszy Św. w sanktuarium na warszawskim Mokotowie przewodniczył kard. Kazimierz Nycz. Wśród gości, obecni byli także m.in. nuncjusz apostolski abp. Celestino Migliore, prowincjał jezuitów o. Tomasz Kot SJ, władze Papieskiego Wydziału Teologicznego, licznie zgromadzeni wierni oraz lokalne władze.

W wygłoszonej homilii, metropolita warszawski przypomniał liczne przykłady męczeństwa w historii Polski, skutki podziałów i braku jedności w narodzie i w Kościele. Nawiązując do czasów, w których żył święty, podkreślił jego gorące starania o pojednanie wśród prawosławnych i katolików, których fiasco Andrzej Bobola przypłacił własną krwią. Kardynał zwrócił przy tym uwagę, że nie powinniśmy przykładać dzisiejszych wzorców ekumenicznych do tamtego okresu. Podkreślił, iż wzajemna walka sprzeciwia się wezwaniu do jedności pomiędzy wyznawcami Chrystusa, a bierze się często z przekonania o własnej nieomylności i posiadaniu prawdy. Zgoda możliwa jest tylko wtedy, gdy odkładając to, co drugorzędne, wspólnie będziemy poszukiwać tego, co istotne. Potrzebna jest przy tym umiejętność słuchania tych, którzy mają inne poglądy, aby nie stracić z oczu wspólnego celu. Zdaniem kardynała, misja św. Andrzeja Boboli jeszcze nie została zrealizo-

wana i ciągle trzeba szukać nowych dróg pojednania, nie tylko wśród teologów, ale w naszych rodzinach i życiu osobistym.



W uroczystościach odpustowych wzięły też udział licznie zebrane osoby konsekrowane, zwłaszcza siostry zakonne. Po Mszy Św. była okazja do uczczenia relikwii św. Andrzeja Boboli, którego ciało spoczywa na stałe w szklanej trumnie w Sanktuarium przy ul. Rakowieckiej 61. *Krzysztof Michalski SJ* Za: www.jezuici.pl

O FESTIWALU FILMOWYM NIEPOKALANÓW 2015

Rozpoczęcie Festiwalu nastąpiło podczas Uroczystego Otwarcia Targów Wydawców Katolickich 16 kwietnia na Zamku Królewskim w Warszawie. Tam także trwały festiwalowe projekcje filmowe.



Autorzy nadesłanych na Festiwal prac spotykali się z sympatykami filmu na stoisku nr 38 – Katolickiego Stowarzysze-

nia Filmowego i Festiwalu Niepokalanów, gdzie można było nabyć zgłoszone na Festiwal filmy.

Na Jubileuszowy XXX Festiwal, organizowany przez Katolickie Stowarzyszenie Filmowe im. św. Maksymiliana Marii Kolbego i Klasztor Ojców Franciszkanów w Niepokalanowie, nadesłano 118 filmów, 33 programy radiowe, 15 teledysków i 22 programy multimedialne z 19 krajów:

Australii, Białorusi, Bośni-Hercegowiny, Czeskiej Republiki, Chorwacji, Indii, Indonezji, Filipin, Hiszpanii, Litwy, Madagaskaru, Niemiec, Rosji, Słowacji, Togo, Ukrainy, Włoch, USA i Polski.

Hasłem tegorocznego Festiwalu – Media a kultura spotkania – nawiązywało do Orędzia papieża Franciszka na ubiegłoroczny 48. Dzień Środków Społecznego Przekazu Przekaz w służbie autentycznej kultury spotkania.

Podsumowanie Festiwalu odbyło się w Niepokalanowie 10 maja. Tam też zaprezentowano nagrodzone filmy.

Grand Prix Festiwalu zdobył kanadyjski film *The Crusades* („Krucjaty”), Stefano Mazzeo, prod. Dong Keck – EWTN (USA) Marek Polacek – Lux Communication (Słowacja) – za ukazanie prawdy o przyczynach i znaczeniu wypraw krzyżowych w ochronie pielgrzymek z całego świata do Ziemi Świętej. Realizowany w siedmiu

krajach fabularyzowany serial dokumentalny prezentuje najnowsze badania naukowe na temat przyczyn konfliktów religijnych, nie tylko w tamtych czasach, ale i po dzień dzisiejszy.

Pełną listę nagrodzonych znajdą czytelnicy Biuletyniu na: www.franciszkanie-warszawa.pl

MODLITWA O POKÓJ OSÓB KONSEKROWANYCH WE WROCŁAWIU

W niedzielny wieczór 17. maja br. w karłowickim kościele Braci Mniejszych odbyło się nabożeństwo o pokój, które zostało przygotowane przez Siostry Kapucynki Tercjarki i Braci Mniejszych. Była to przede wszystkim wspólna modlitwa osób konsekrowanych miasta Wrocławia, do których zostało skierowane zaproszenie, kościół jednak wypełnił się także licznie przybyłymi wiernymi. Był obecny na tym nabożeństwie ks. Jacek Kiciński CMF, wikariusz biskupi ds. życia konsekrowanego.

Nabożeństwo zostało oparte na franciszkańskiej modlitwie o pokój „O Panie, uczyn z nas narzędzia Twego pokoju”. W trakcie przypomniano miejsca na świecie, w których dzisiaj nie ma pokoju, gdzie toczą się walki, giną bezbronni ludzie oraz prześladowani są chrześcijanie.



Zebrani na nabożeństwie błagali Jezusa wystawionego w Najświętszym Sakramencie, nie tylko o pokój w odległych zakątkach świata, ale także w rodzinach i w tych miejscach, gdzie brak jest przebaczenia i miłości. Modlitwa o pokój została zorganizowana w ramach przeżywanego roku życia konsekrowanego.

Za: www.franciszkanie.com

ORIONIŚCI MAJĄ NOWEGO PROWINCJAŁA

Na stronie Zgromadzenia Zakonnego Małego Dzieła Boskiej Opatrzności – Orionistów pojawiła się informacja o nowym zarządzie Prowincji Matki Boskiej Częstochowskiej. Nowym dyrektorem prowincjalnym został Ks. Krzysztof Kazimierz Baranowski. Natomiast do zarządu prowincji weszli:

Ks. Krzysztof Miś – wikariusz prowincjalny
Ks. Dariusz Czupryński – radca
Ks. Adam Gołębiak – radca
Ks. Tomasz Krystian Wiśniewski – radca
Ks. Grzegorz Sikorski – ekonom, radca



Ks. Krzysztof Baranowski urodził się 16 czerwca 1970 r. w Wołominie. Do Zgromadzenia Orionistów wstąpił w 1989 r., pierwszą profesję złożył w 1990 r., profesję wieczystą w 1996 r., święcenia kapłańskie otrzymał 17 maja 1997 r. Pracował jako wikariusz parafialny w Parafii Opatrzności Bożej w Kaliszu w latach 1997-1999, zaś w Kurii Generalnej w Rzymie w latach 1999 – 2004.

W latach 2000 – 2003 odbył studia teologiczne na Uniwersytecie św. Tomasza w Rzymie. Pełnił funkcję radcy prowincjalnego w latach 2004 – 2015, w ostatnim trzyleciu jako wikariusz prowincjalny. W latach 2006 – 2008 był magistrem nowicjatu, a od 2008 r. pełnił funkcję rektora WSD Księży Orionistów w Łaźniewie.

ks. Grzegorz Sikorski, FDP

NAGRODA SPOŁECZNA IM. KARDYNAŁA STEFANA WYSZYŃSKIEGO DLA ABP HENRYKA HOSERA SAC

Ks. abp Henryk Hoser SAC oraz prof. Bogdan Chazan zostali tegorocznymi laureatami Nagrody Społecznej im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego za 2014 r., która przyznawana jest przez Fundację SPES.

Kapituła Nagrody, której przewodniczy prof. Jan Żaryn, postanowiła przyznać Księdzu Arcybiskupowi nagrodę za „obronę życia od poczęcia do naturalnej śmierci”, z kolei prof. Bogdanowi Chazanowi za „obronę życia nienarodzonych”. Gala rozdania nagród odbędzie się 28 maja o godz. 17.30 w Sali Kurialnej przy

ul. Floriańskiej 3. Wystąpienia laudacyjne wygłoszą: Krzysztof Wąsowski, generał Zakonu Rycerzy Jana Pawła II i dr Paweł Wosicki, prezes Polskiej Federacji Ruchów Obrony Życia. Fragmenty przemówień kard. Wyszyńskiego w obronie życia przeczyta Jerzy Zelnik. Za: InfoSAC

TEGO JESZCZE NIE BYŁO

FRANCISZKANIN MARSZAŁKIEM BRACCTWA KURKOWEGO

Wiwat król elekt Jan Dziura - Bartkiewicz, wiwat marszałkowie Marek Zuski i ojciec Leon Pokorski OFM. Tego jeszcze w historii krakowskiego Bractwa Kurkowego nie było. Marszałkiem został franciszkanin, ojciec Leon Pokorski OFM.



Ale najlepszym strzałem popisał się Jan Dziura-Bartkiewicz i on 6 czerwca na estradzie w Rynku Głównym przejmie srebrnego kura, oznakę władzy królewskiej. Marszałkiem został również Marek Zuski.

Zanim jednak doszło do królewskiego strzelania, bracia kurkowi uczestniczyli w wielkim święcie Centrum Operacji Lądowych - Dowództwa Komponentu Lądowego, które na Rynku Głównym otrzymało sztandar. Na uroczystość przybyło wielu znamienitych gości, wśród nich gen. broni Marek Tomaszycy, dowódca Operacyjnej Rodzajów Sił Zbrojnych, wojewoda małopolski Jerzy Miller i przewodniczący Rady Miasta Bogusław Kośmider. Był też Adam Gołembowski, prezes Zjednoczenia Kurkowych Bractw Strzeleckich RP. Sztandar w imieniu fundatorów dowódcy Centrum Operacji Lądowych - Dowództwa Komponentu Lądowego gen. bryg. Cezaremu Podlasińskiemu wręczył starszy Bractwa Kurkowego Henryk Kuśnierz. Uroczystość w Rynku Głównym zakończyła defilada pododdziałów wojskowych.

Na Pasterniku odbyło się potem strzelanie królewskie. Najpierw do rywalizacji przystąpili goście honorowi uroczystości. Strzelano o puchar VIP, w tej konkurencji najlepszy okazał się Michał Niezabitowski, dyrektor Muzeum Historycznego m. Krakowa. Następnie aż 30 generałów i byłych królów kurkowych stanęło do zawodów. Wygrał gen. dyw. Jarosław Mika, dowódca 11 Lubu-

skiej Dywizji Kawalerii Pancernej. W ostatecznej rywalizacji dwóch najlepszych strzelców o puchar prezydenta Krakowa prof. Jacka Majchrowskiego zwyciężył generał Mika pięknym strzałem w dziesiątkę. Michał Niezabitowski gratulując zwycięzcy zaprosił generała do zwiedzenia brackiego muzeum w Oddziale Celestat Muzeum Historycznego m. Krakowa. Potem na strzelnicę weszli bracia kurkowi. Po eliminacjach do ostatecznej rozgrywki zakwalifikowali się: Marek Zuski, ojciec Leon Pokorski OFM i Jan Dziura-Bartkiewicz. Do rozstrzygnięcia potrzebna była tylko jedna kolejka. Po strzale Jana Dziury-Bartkiewicza kur został rozbity, a zebrani zakrzyknęli "wiwat król elekt i marszałkowie".

Król elekt Jan Dziura-Bartkiewicz ma 58 lat. W niedzielę 17 maja obchodził będzie swoje urodziny. Z żoną Mariolą mają dwóch synów Grzegorza i Mateusza (są członkami Bractwa Kurkowego) oraz dwoje wnucząt. Do Bractwa Kurkowego należy od 15 lat, w 2009 roku był marszałkiem, a w 2010 roku został królem Okręgu Krakowskiego Bractw Kurkowych. Jest radnym od trzech kadencji w Radzie Dzielnicy VII Zwierzyniec, a od dwóch kadencji jest z Zarządzie Rady Dzielnicy. Jest świetnym strzelcem, pasjonuje go zwłaszcza strzelanie długodystansowe. Jan Dziura-Bartkiewicz jest przedsiębiorcą, współwłaścicielem firmy Petroster, świadczącej usługi produkcyjne, montażowe, pomiarowe i serwisowe dla branży paliwowej i chemicznej.

Ojciec Leon Pokorski OFM, franciszkanin ma 48 lat. Od 21 lat jest kapłanem, obecnie pełni posługę w klasztorze franciszkańskim w Krakowie przy ul. Reformackiej 4. Jest poetą, autorem kilku książek. Spod jego pióra wyszedł m.in. poemat *"Most św. Anioła"*, który potem w formie dyptyku został przekazany Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II podczas audiencji Bractwa Kurkowego w Watykanie w listopadzie 2001 roku. Obecnie dyptyk ten znajduje się w Muzeum Pontyfikatu Jana Pawła II w Rzymie. Ojciec Leon Pokorski OFM od blisko 15 lat należy do krakowskiego Bractwa Kurkowego, ma też tytuł kapelana Warszawskiego Bractwa Kurkowego, który w czasie kiedy przebywał w jednym z warszawskich klasztorów franciszkanów nadał mu prymas Polski, ks. kardynał Józef Glemp. Ojciec Leon Pokorski OFM od początku przynależności do strzeleckiej konfraterni ma kontusz.

Marek Zuski ma 57 lat, jest ojcem trójki dzieci i od 5 miesięcy szczęśliwym dziadkiem wnuczki Julii. Razem z żoną Haliną prowadzi firmę produkującą wyroby cukiernicze, słynie przede wszystkim ze znakomitych krówek. Jego fabryka znajduje się w Alwerni. W Bractwie Kurkowym jest od 2003 roku, był uczestnikiem wielu brackich pielgrzymek do Rzymu. Jest miłośnikiem polskiej przyrody i wędkarstwa morskiego, specjalizuje się w połowach dorszy i halibutów na wędkę. Szczyci się złowieniem w Norwegii 12 kg. dorsza, którego wyciągnął na powierzchnię z głębokości 120 metrów.

Za: www.ofm.krakow.pl

„WNIEBOWZIĘCIE JEST REALNE” EWANGELIZACJA NA BULWAROWEJ

Kolejna, tym razem pt. „Z gnoju wydzwignięci, czyli windą do nieba”, odbyła się w czwartkowy wieczór w pallotyńskiej parafii Matki Bożej Pocieszenia w Krakowie-Nowej Hucie. „Zechciejcie być wniebowzięci – bo to po prostu oznacza życie w przyjaźni z Bogiem, bycie jak ogień i wiarę w każde słowo Boga” – mówił do zebranych znany rekolekcjonista o. Adam Szustak. „Ewangelizacja na Bulwarowej” jest kontynuacją „Ewangelizacji na barce”.

Organizatorami wydarzeń są Pallotyńska Wspólnota Ewangelizacyjna oraz Fundacja i Radio nowohuckie.PL.

Odwołując się frazy z Psalmu 113: „Pan Bóg podnosi z gnoju i prochu”, dominikanin wskazał, że to dobry początek rozważań. Zaznaczył, że każdy jest „z prochu i gnoju” i chodzi tu o zarówno o stworzenie z ziemi, jak i o codzienne grzechy. „Ale nie chcę się na tym zatrzymać – bo nie chodzi mi o słowo *gnój*, ale o słowo *ubogi*” – tłumaczył. Dodał, że w oryginalnym przekładzie to słowo oznacza *wzdychający* – i to jest klucz do wszystkiego, bo Pan Bóg

nigdy takiego kogoś nie ominie. „Czy znacie kogoś, kto wstąpił do nieba?” – pytał prowokacyjnie zgromadzonych kaznodzieja. Wyjaśnił, że mówi o tym, by zrodziło się w głowach słuchających pytanie, czy odnośnie do samych siebie myśleli, że zostaną wzięci do nieba. Zaznaczył, że w życiu chrześcijanina konieczne jest rozbudzenie takiego właśnie pragnienia nieba. „Jestem przekonany, że niebo nie ma nic wspólnego z żadnym spokojnym śpiewaniem chwały Bogu – widząc do czego zaprasza nas tu na ziemi Bóg, to tam pewnie będzie niewiarygodny dynamizm i akcja!” – mówił.

Dominikanin tłumaczył, że „miłość, przez której pryzmat postrzegamy na ziemi, nie zostanie przez Pana Jezusa *skasowana*, ale zostanie wzniesiona na wyższy poziom”. „W niebie będziemy *ogarniać*. To będzie niesamowite zaproszenie do zrozumienia wszystkiego, co będzie wokół was. Pan

Bóg tak nas *odkłamie* i *odfalszuje*” – przekonywał dominikanin. „Ta rzeczywistość jest już dostępna, bo drzwi są otwarte – pamiętajcie o tym” – przekonywał o. Zsuzanna. Zachęcał też do brania przykładu z tych, którym wniebowzięcie się „udało”, na przykład Eliazowi, Henochowi i Matce

Bożej. „Oni uwierzyli w każde najbardziej absurdalne słowo Pana Boga i byli przyjaciółmi Boga. Chcecie być wniebowzięci – zróbcie to samo” – zachęcił na zakończenie Szustak.
Za: [InfoSAC](#)

X JARMARK ŚWIĘTORZYSKI U OBLATÓW

Kilka tysięcy pielgrzymów i turystów nawiedziło sanktuarium na Świętym Krzyżu w czasie trwania X Jubileuszowego Jarmarku Świętokrzyskiego. Impreza odbyła się na błoniach świętokrzyskich.

Organizatorzy, wybierając to miejsce, nawiązali do jarmarków, które odbywały się na Świętym Krzyżu w średniowieczu. Wydarzeniu towarzyszyło hasło „Wehikuł czasu”.

Tradycyjnie Jarmark rozpoczął się od Eucharystii celebrowanej na błoniach świętokrzyskich, w której uczestniczyło kilkuset wiernych. Przewodniczył jej superior klasztoru o. Zygfryd Wiecha OMI, a homilię wygłosił rektor bazyliki o. Dariusz Malajka OMI. Kaznodzieja, nawiązując do przeżywanej w liturgii uroczystości Wniebowstąpienia Pańskiego, mówił: *Jezus zanim wstąpił do nieba zostawił swoim Apostołom testament: Idźcie na cały świat i głosźcie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu. Kto uwierzy i przyjmie chrzest, będzie zbawiony. Dziś papież Franciszek jest prorokiem naszych czasów, który zapala nas do działania, do życia radością Ewangelii i ukazuje nam niebo tu na ziemi. Przypomina, że jeśli chcemy być z Chrystusem w niebie, najpierw tu na ziemi trzeba być Jego świadkiem, prawdziwym uczniem. Nieustannie wołać do Boga: naucz mnie chodzić Twoimi ścieżkami. Niewątpliwie tym, któremu udało się osiągnąć niebo, tym który chodził ścieżkami Boga, jest Jan Paweł II. Ten, który na polskiej ziemi wołał: niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze ziemi. Tej ziemi. Duch Święty to dar Jezusa, który wstąpił do nieba. I wydaje się, że w ostatnich dniach, od niedzieli 10 maja, ten powiew Ducha Świętego odczuwamy na nowo i z nową nadzieją. Czy dzięki nam, naszym wyborom odmieni się oblicze tej ziemi, ziemi nad Wisłą? Prośmy dziś o dary Ducha Świętego dla siebie nawzajem – szczególnie o dar mądrości i chrześcijańskiego rozsądku. A zachęceni słowami kanonizowanej dziś w Rzymie św. Marii od Jezusa Ukrzyżowanego, Małej Arabki, chodźmy, rozbudźmy świat – zachęcał kaznodzieja.*

Mszę świętą uświetniła Orkiestra Dęta ze Strawczyny i Chór „Con Passione” z Zagnańska. Szczególną atrakcją dla pielgrzymów i turystów było papamobile, którym podróżował Jan Paweł II podczas swojej pierwszej pielgrzymki do Polski w 1979 roku.



Po zakończeniu Eucharystii rozpoczęła się część artystyczna – występy zaproszonych gości oraz zespołów ludowych reprezentujących poszczególne gminy powiatu kieleckiego. W ramach jarmarku można było obejrzeć bitwę chórów, turniej wójtów i burmistrzów, występy teatralne, pojedynki na głosy, występy ludowych zespołów śpiewaczych, prezentacje dworskich obyczajów, pokazy walk rycerskich, rzemiosło artystyczne, pracę kowala, osadę średniowieczną czy kupieckie kramy. Nie zabrakło także tradycyjnych stoisk przygotowanych przez poszczególne gminy. Znalazły się na nich tradycyjne rękodzieło oraz specjalne kulinarne. Święty Krzyż to najstarsze polskie sanktuarium. Przechowywane są w nim relikwie Drzewa Krzyża Świętego. Opactwo benedyktyńskie założył tu Bolesław Chrobry w 1006 r. Obecnie opiekę nad nim sprawują Misjonarze Oblaci Maryi Niepokalanej.

Za: www.oblaci.pl

Refleksja tygodnia

ŚWIADECTWO SKŁADANE ZMARTYCHWSTAŁEMU PANU

HOMILIA OJCA ŚWIĘTEGO FRANCISZKA W CZASIE KANONIZACJI CZTERECH ZAKONNIC NA PLACU ŚW. PIOTRA W RZYMIE 17 MAJA 2015 ROKU

W *Dziejach Apostolskich* ujrzelśmy pierwotny Kościół, w chwili kiedy wybiera tego, którego powołał Bóg, aby w kolegium apostołów zajął miejsce Judasza. Nie chodzi o objęcie urzędu, lecz o posługę. Rzeczywiście Maciej, na którego pada wybór otrzymuje misję, którą Piotr definiuje w następujący sposób: „Trzeba więc, aby jeden [...] stał się razem z nami świadkiem Jego zmartwychwstania” – zmartwychwstania Chrystusa (*Dz* 1,21-22). Słowami tymi podsumował znaczenie przynależności do grona Dwunastu: oznacza to *bycie świadkiem zmartwychwstania Jezusa*. Natomiast fakt, że mówi on „razem z nami” pozwala zrozumieć, że misja głoszenia zmartwychwstałego Chrystusa nie jest zadaniem

indywidualnym: trzeba ją przeżywać wspólnotowo, z kolegium apostoelskim i ze wspólnotą. Apostołowie przeżyli bezpośrednie i zadziwiające doświadczenie zmartwychwstania; byli naocznymi świadkami tego wydarzenia. Dzięki ich autorytatywnemu świadectwu wielu uwierzyło, a z wiary w zmartwychwstałego Chrystusa zrodziły się i nieustannie się rodzą wspólnoty chrześcijańskie.

Również my opieramy dzisiaj naszą wiarę w zmartwychwstałego Pana na świadectwie apostołów, która dotarła do nas za pośrednictwem misji Kościoła. Nasza wiara jest mocno związana z ich

świadcstwem, jak nieprzerwany łańcuch rozwinięty na przestrzeni wieków nie tylko przez następców apostołów, ale także przez liczne pokolenia chrześcijan. Bowiem każdy uczeń Chrystusa jest na wzór apostołów powołany, by być świadkiem Jego zmartwychwstania, szczególnie w tych środowiskach, gdzie silnie dostrzegamy zapomnienie o Bogu i zagubienie człowieka.

Aby tak się stało, musimy *trwać w Chrystusie zmartwychwstałym i w Jego miłości*, jak nam to przypomniał Pierwszy List św. Jana: „kto trwa w miłości, trwa w Bogu, a Bóg trwa w nim” (1 J 4,16). Jezus powtórzył to z naciskiem swoim uczniom: „Wytrwajcie we Mnie ... Wytrwajcie w miłości mojej” (J 15,4.9). To jest tajemnica świętych: przebywać w Chrystusie, zjednoczeni z Nim, jak latorośl z krzewem winnym, aby przynieść owoc obfity (J 15,1-8). A tym owocem jest nic innego jak miłość. Ta miłość jaśnieje w świadectwie siostry Joanny Emilii de Villeneuve, która poświęciła swoje życie dla Boga i dla biednych, chorych, więźniów, wyszukiwanych, stając się dla nich i dla wszystkich konkretnym znakiem miłości miłosiernej Pana.

Relacja z Jezusem zmartwychwstałym jest „atmosferą”, w jakiej żyje chrześcijanin i w której odnajduje siłę, by pozostać wiernym Ewangelii, nawet pośród trudności i nieporozumień. „Trwanie w miłości”: to także czyniła siostra Maria Krystyna Brando. Była całkowicie owładnięta żarliwą miłością Pana. Z modlitwy, ze spotkania serca w serce ze Zmartwychwstałym Chrystusem, obecnym w Eucharystii, otrzymała moc przetrwania cierpień oraz dawania siebie, jak chleb łamany tak wielu ludziom oddalonym od Boga i głodnym prawdziwej miłości.

Istotnym spekiem świadectwa, jakie należy składać zmartwychwstałemu Panu, jest jedność między nami, Jego uczniami, na obraz tej jedności jaka istnieje między nim a Ojcem. Również dziś w Ewangelii usłyszeliśmy modlitwę Jezusa w przeddzień męki: „aby tak jak My stanowili jedno” (J 17,11). Z tej odwiecznej miłości między Ojcem a Synem, która rozlewa się w sercach naszych przez Ducha Świętego (por. Rz 5,5), czerpie swoją moc nasza misja i komunია braterska. Z niej wypływa nieustannie na nowo radość naśladowania Pana na drodze Jego ubóstwa, Jego dziewictwa i posłuszeństwa. Ta sama miłość wzywa nas do kultywowania modlitwy kontemplacyjnej. Wybitnie doświadczyła tego siostra Maria Bauardi. Ta kobieta pokorna i niepiśmienna umiała

udzielić porad i wyjaśnień teologicznych z niezwykłą jasnością – co było owocem jej nieustannego dialogu z Duchem Świętym. Posłuszeństwo Duchowi Świętemu czyniło ją także narzędziem spotkania i komunii ze światem muzułmańskim. Podobnie, siostra Maria Alfonsyna Danil Ghattas dobrze rozumiała, co to znaczy jaśnieć miłością Boga w apostołstwie, stając się świadkiem łagodności i jedności. Daje nam ona jasny wzór, jak bardzo ważne jest branie odpowiedzialności jedni za drugich, życie służąc jedni drugim.



Trwanie w Bogu i Jego miłości, aby głosić słowem i życiem zmartwychwstanie Jezusa, świadcząc jedność między nami i miłością wobec wszystkich. To czyniły cztery ogłoszone dziś święte. Ich jaśniejący wzór jest także wyzwaniem dla naszego życia chrześcijańskiego: jak ja jestem świadkiem zmartwychwstałego Chrystusa? Jak trwam w Nim, jak trwam w Jego miłości? Czy jestem zdolny, by w mojej rodzinie, środowisku pracy, w mojej wspólnotce rzucać ziarno tej jedności, jaką On nas obdarzył, czyniąc nas uczestnikami życia trynitarnego?

Wracając do domu, nieśmy ze sobą radość tego spotkania ze Zmartwychwstałym Panem. Pielęgnujmy w sercu dążenie, by trwać w miłości Bożej, trwać zjednoczeni w Nim i między sobą nawzajem i iść śladami tych czterech kobiet, wzorów świętości, jakie Kościół nas zachęca, byśmy naśladowali

Za: www.radiomaryja.pl

Wiadomości zagraniczne

W RZYMIE KANONIZACJA CZTERECH ZAKONNIC



Trwać w Bogu i Jego miłości, aby głosić słowem i życiem zmartwychwstanie Jezusa, świadcząc o jedności między nami i

miłości wzajemnej wobec wszystkich – w tych słowach Papież podsumował życie czterech zakonnic, które zaliczył dziś

počet świętych. Wszystkie one żyły w XIX w. Trzy z nich to założycielki nowych zgromadzeń zakonnych.

Joanna Emilia de Villeneuve była francuską arystokratką, która włączyła się w bardzo dynamiczny nurt odnowy Kościoła we Francji po rewolucji. Maria Krystyna od Niepokalanego Poczęcia to Włoszka z Neapolu. Szczególnie mocno odczuwała potrzebę wynagradzania Jezusowi w Najświętszym Sakramencie za grzechy ludzkości. W tym celu założyła nowe zgromadzenie, które zajmowało się ponadto działalnością oświatową i charytatywną.

Pozostałe dwie święte pochodziły z Palestyny, z Jerozolimy i okolic Nazaretu. Maria Alfonsa Danil Ghattas założyła zgromadzenie zajmujące się działalnością oświatową. Natomiast Maria od Jezusa ukrzyżowanego Baouardy była mistyczką i stygmatyczką. Choć zmarła w wieku zaledwie 32 lat miała bardzo burzliwe życie, naznaczone zarówno cierpieniem, jak i nadzwyczajnymi interwencjami Boga.

W homilii Mszy kanonizacyjnej Franciszek nawiązał do dzisiejszej Ewangelii, opisującej, jak Maciej zajął miejsce Judasza w kolegium apostoelskim. Podobnie jak pozostali apostołowie był on świadkiem zmartwychwstania.

„Apostołowie zaznali osobiście tego zdumiewającego doświadczenia zmartwych-

wstania; byli naocznymi świadkami tego wydarzenia – mówił Ojciec Święty. – Dzięki ich wiarygodnemu świadectwu wielu uwierzyło, a z wiary w zmartwychwstałego Chrystusa zrodziły się i nieustanne się rodzą wspólnoty chrześcijańskie. Również my opieramy dzisiaj naszą wiarę w zmartwychwstałego Pana na świadectwie apostołów, które dotarło do nas za pośrednictwem misji Kościoła. Nasza wiara jest mocno związana z ich świadectwem, jak nieprzerwany łańcuch rozwinięty na przestrzeni wieków nie tylko przez następców apostołów, ale także przez liczne pokolenia chrześcijan. Bowiem każdy uczeń Chrystusa jest na wzór apostołów powołany, by być świadkiem Jego zmartwychwstania, szczególnie w tych środowiskach, gdzie silnie dostrzegamy zapomnienie o Bogu i zagubienie człowieka”. Franciszek zaznaczył, że aby dawać świadectwo o Chrystusie trzeba być z Nim zjednoczonym.

„To jest tajemnica świętych: trwać w Chrystusie, jak latorośl w winnym krzewie, aby przynieść owoc obfity. A tym owocem jest nic innego jak miłość – mówił Papież. – Ta miłość jaśnieje w świadectwie s. Joanny Emilii de Villeneuve, która poświęciła swoje życie dla Boga i dla biednych, chorych, więźniów, wyzyskiwanych, stając się dla nich i dla wszystkich konkretnym znakiem miłości miłosiernej Pana. Trwać

w miłości: to także czyniła siostra Maria Krystyna Brando. Była całkowicie owładnięta żarliwą miłością Pana. Z modlitwy, ze spotkania serca w serce ze Zmartwychwstałym Chrystusem, obecnym w Eucharystii, otrzymała moc przetrwania cierpienia oraz dawania siebie, jak chleb łamany, tak wielu ludziom oddalonym od Boga i głodnym prawdziwej miłości”.

Ojciec Święty zauważył, że istotnym elementem chrześcijańskiego świadectwa jest trwanie w jedności. Jej wzorem jest jedność Trójcy Świętej, z której rozlewa się miłość również na nas, zachęcając do modlitwy kontemplacyjnej.

„Wybitnie doświadczyła tego s. Maria Baouardy – mówił Papież. – Ta pokorna i niepiśmienna kobieta umiała udzielać porad i wyjaśnień teologicznych z niezwykłą jasnością – co było owocem jej nieustannego dialogu z Duchem Świętym. Posłuszeństwo Duchowi Świętemu uczyniło ją także narzędziem spotkania i komunii ze światem muzułmańskim. Podobnie, s. Maria Alfonsa Danil Ghattas dobrze zrozumiała, co to znaczy jaśnieć miłością Boga w apostołstwie, stając się świadkiem łagodności i jedności. Daje nam ona jasny wzór, jak bardzo ważne jest branie odpowiedzialności jedni za drugich, służąc jedni drugim”.

Za: [Radio watykańskie](#)

ZNACZENIE KANONIZACJI DLA ŚWIATA ARABSKIEGO

„Kiedy patrzyłem wokół siebie, widziałem palestyńskiego prezydenta, jak też muzułmańskich burmistrzów i muftiego z Palestyny, siedzących obok ambasadorów Izraela i innych krajów oraz delegatów z Izraela, Jordanii, Włoch i Francji. Zdałem sobie wówczas sprawę, że świętość łączy ludzi” – powiedział po wczorajszej kanonizacji jerozolimski wikariusz patriarchalny dla Palestyny. Bp William Shomali, urodzony koło Betlejem, zwrócił uwagę na znaczenie, jaką wpisanie dwóch palestyńskich zakonnic w poczet świętych ma dla arabskiej wspólnoty chrześcijańskiej. Przypomniał, że ich krewni mieszkają jeszcze w Ziemi Świętej. Tamtejsi chrześcijanie przyjęli zapowiedź kanonizacji z wielkim entuzjazmem. Dla patriarchatu Jerozolimy było zaskoczeniem, że do Rzymu udało się na tę okazję ponad 2300 wiernych z Ziemi Świę-

tej i Libanu. Spodziewano się nie więcej, jak pięćset pielgrzymów.

Zapytany o muzułmańskie reakcje na kanonizację dwóch arabskich chrześcijanek, bp Shomali powiedział, że nie słyszał żadnych głosów oficjalnych władz islamskich. Jednak palestyńskie media informowały o tym wydarzeniu, zwłaszcza kiedy prezydent Abbas zdecydował udać się na nie do Rzymu z delegacją złożoną z 25 osobistości. To muzułmanin, ale jego decyzja nie zdziwiła, bo przecież co roku jest na pasterce w Betlejem. Podkreśla on znaczenie chrześcijan w Palestynie i ceni Papieża Franciszka – stwierdził wikariusz jerozolimskiego patriarchatu. Zwrócił też uwagę, że wczorajszą kanonizację transmitowała arabska telewizja chrześcijańska Noursat i mogły ją zobaczyć miliony Arabów.

Za: [Radio watykańskie](#)

AMERYKAŃSKIE ZAKONNICE NA NOWO POLEMIZUJĄ Z WATYKANEM

Amerykańskie zakonnice znów otwierają polemikę z Watykanem. Wczoraj minął miesiąc od zakończenia zarządzanej przez Stolicę Apostolską reformy w konferencji zrzeszającej liberalny, większościowy nurt żeńskich zgromadzeń zakonnych w USA – LCWR. Watykan poprosił wówczas siostry, by dla dobra sprawy przez 30 dni powstrzymały się od komentarzy w mediach. Dlatego dopiero wczoraj zaczęły one udzielać wywiadów i wydały też oświad-

czenie, w którym powracają do trwających trzy lata negocjacji ze Stolicą Apostolską.



Siostry wyrażają zadowolenie, że rozmowy toczyły się w atmosferze szczerego dialogu i poszanowania. Zapewniają

jednak, że same nie uczyniły żadnych ustępstw. W pełni zachowano tożsamość konferencji. Zreformowano, co prawda, jej statuty, ale nadal ma ona pełną swobodę działania. Siostry są też zobowiązane kontrolować pod względem teologicznym publikacje i prelekcje LCWR, ale będą robiły to same, bez ingerencji z zewnątrz.

Zakonnice w żaden sposób nie wycofują się też z błędów zarzuczanych im na początku reformy. Innymi słowy niczego nie żałują, mają jednak pretensje do Watykanu, że – jak twierdzą – zostały fałszywie oskarżone i upokorzone. Siostry piszą też

o zgorszeniu, jakie reforma wywołała w Kościele i na świecie, w żaden sposób jednak nie wiążą go ze swym kontrowersyjnym zachowaniem, lecz jedynie z ich zdaniem bezpodstawnymi zarzutami Stolicy Apostolskiej.

Przypomnijmy, że zarzuty Kongregacji Nauki Wiary były bardzo poważne. Cho-

dziło m.in. o odchodzenie od nauczania Kościoła w tak istotnych kwestiach, jak kapłaństwo sakramentalne, homoseksualizm czy obrona życia. Przestrzegano też amerykańskie zakony przed uleganiem herezji gnozy w jego nowej newageowskiej postaci. Już na samym początku reformy ówczesny prefekt Kongregacji Nauki Wiary kard. William Levada odniósł

się też do rzekomej bezpodstawności zarzutów. Stwierdził on, że opinia Kongregacji nie opiera się na donosach, lecz na oficjalnych publikacjach zrzeszającej liberalne zakonnice konferencji LCWR.

Za: [Radio watykańskie](#)

ZAPREZENTOWANO LOGO ROKU MIŁOSIĘDZIA

Zapowiedziany przez papieża Franciszka, Rok Miłosierdzia będzie trwał od tegorocznej uroczystości Niepokalanego Poczęcia NMP (8 grudnia) do przyszłorocznej Niedzieli Chrystusa Króla (20 listopada). Z tej okazji w Biurze Prasowym Stolicy Apostolskiej zaprezentowano *Logo* oraz *motto* Nadzwyczajnego Jubileuszu Roku Miłosierdzia.



Logo oraz motto są syntezą Roku Jubileuszowego. Miłosierni jak Ojciec (fragment Ewangelii wg św. Łukasza, 6,36) – te słowa są propozycją życia miłosierdziem, biorąc przykład z Ojca, który prosi o to, aby nie sądzić i nie potępiać, lecz wybaczać oraz da-

wać miłość i przebaczenie bez miary (por. Łk 6,37-38). Logo jest dziełem Ojca Marko I. Rupnika S.J. i prezentuje się jako mała suma teologiczna tematu miłosierdzia. Przywołując bardzo cenny dla Kościoła starożytny wizerunek Syna, który bierze na plecy zagubionego człowieka, logo wskazuje miłość Chrystusa, który wypełnia tajemnicę swojego Wcielenia Odkupieniem.

Wizerunek jest tak wykonany, aby ukazać Dobrego Pasterza, który dotyka aż do głębi ciało człowieka, czyniąc to z taką miłością, która przemienia życie. Jest jeszcze jeden szczegół, na który powinniśmy zwrócić naszą uwagę: Dobry Pasterz, w akcie całkowitego miłosierdzia, bierze na plecy ludzkość, ale Jego wzrok łączy się ze wzrokiem człowieka. Chrystus widzi oczami Adama, a Adam oczami Chrystusa. Każda osoba, kontemplując w Jego wzroku miłość Ojca, odkrywa w Chrystusie nowego Adama, a także swoje własne człowieczeństwo oraz przyszłość, która ją oczekuje.

Cala scena umiejscowiona jest w formie tak zwanej mandorli (z wł. migdał). Forma ta również jest bardzo ważna dla ikonografii starożytnej i średniowiecznej, gdyż odwołuje się do obecności dwóch natur: boskiej i ludzkiej, w Chrystusie. Trzy koncentryczne kształty owalne o kolorze stopniowo jaśniejszym w kierunku zewnętrznym sugerują ruch Chrystusa, który wyciąga człowieka z nocy grzechu i śmierci. Z drugiej strony, głębia ciemniejszego koloru sugeruje również niepoznawalność miłości Ojca, który wszystko przebacza.

Za: www.marianie.pl

TRWAJĄ OBRADY KAPITUŁY GENERALNEJ ZAKONU BRACI MNIEJSZYCH

Kapituła Generalna naszego Zakonu trwa już cztery dni. Poniżej zamieszczamy krótką relację z tego, co się do tej pory wydarzyło.

Kapituła Generalna rozpoczęła się oficjalnie Eucharystią w bazylice MB Anielskiej 10. maja o godz. 9.00, celebrowaną pod przewodnictwem Ministra Generalnego o. Michaela A. Perry. W homilii o. Generał nawiązał do myśli przewodniej Kapituły Bracia i mniejsi w naszym wieku i wskazał na Ewangelię jako niezmienny drogowskaz, na którym opierał się zarówno św. Ojciec Franciszek, święci bracia Zakonu, jak i - powinien - każdy z nas, jeżeli tylko

pragnie podejmować prawdziwe życie brata mniejszego.



Tego samego dnia słowo w imieniu papieża Franciszka skierował do braci kard. Francisco Javier Errázuriz Ossa, który na prośbę Ministra Generalnego (wg. Zaleceń św. Franciszka, zawartych w Regule) towarzyszy braciom podczas kapituły. Pierwszy dzień kapituły miał charakter

„odnowy duchowej” i koncentrował się na Ewangelii i Regule, względem których bracia mają konfrontować swoje życie. Drugiego dnia przeprowadzono głosowania w celu zatwierdzenia regulaminu i wyboru moderatorów. Wysłuchano słów pozdrowienia ze strony biskupa Asyżu Domenico Sorrentino.

Dzień trzeci grupa polska rozpoczęła od Eucharystii w kaplicy Porcjunkuli, która jest kolebką zakonu. Poszczególni ministrowie polecali wszystkim braci swoich prowincji.

Podczas kolejnych sesji delegaci na Kapitułę generalną zapoznają się z relacjami Ministra Generalnego oraz poszczególnych urzędów generalnych.

Za: www.franciszkanie.com

WARSZAWSKI PROWINCJAŁ WYBRANY DO ZARZĄDU GENERALNEGO KARMELITÓW BOSYCH

14 maja br. Kapituła Generalna Zakonu Karmelitów Bosych, obradująca w Ávila, wybrała siedmiu definitorów generanych. wikariuszem generalnym i pierwszym definitorem został o. Augutí Borrell (Prowincja Iberyjska). Na drugiego definitora Kapituła

wyraża Polaka. Został nim o. Łukasz Kansy, dotychczasowy prowincjał warszawskiej Prowincji karmelitów bosych.



O. Łukasz urodził się 19 czerwca 1959 r. w Opolu. Ukończył Technikum elektroniczne. Po trzyletniej pracy w Zawodowej Straży Pożarnej wstąpił w 1984 r. do nowicjatu karmelitów bosych w Czernej. W 1985 złożył pierwsze śluby zakonne. Studia filozoficzne odbył w Poznaniu, natomiast teologiczne w Rzymie, w Międzynarodowym Kolegium Teologicznym Św. Jana od Krzyża. Profesję wieczystą złożył w 1990 roku.

Wyświęcony na kapłana w Rzymie 25 maja 1991 r. z rąk papieża św. Jana Pawła II. Uzyskał tytuł licencjata z Teologii duchowości na Papieskim Wydziale Teologicznym w „Teresianum” w Rzymie. Po powrocie do Polski został mianowany socjuszem magistra kleryków w studentacie w Krakowie, a następnie magistrem nowicjuszy w nowoutworzonej Warszawskiej Prowincji Karmelitów Bosych. W lutym 1996 roku został przełożonym Eremickiego Domu Modlitwy, w którym przebywał aż do wyboru na prowincjała, co dokonało się podczas Kapituły prowincjalnej 8 maja 2014 r.

Za: www.karmel.pl

SALETYŃSKA PARAFIA W BUSKU OTRZYMAŁA RELIKWIE ŚW. STANISŁAWA

Od 8 maja parafia pw. św. Stanisława w Busku na Ukrainie cieszy się posiadaniem relikwii swojego Patrona.

Tegoroczny odpust w Busku ku czci św. Stanisława biskupa i męczennika miał wyjątkowy akcent. Pasterz archidiecezji lwowskiej abp Mieczysław Mokrzycki podarował parafii relikwie św. Stanisława. Są to tzw. relikwie pierwszego stopnia – fragment kości męczennika. Niezwykle jest także sam relikwiarz.



Metropolita lwowski, który przez wiele lat pełnił funkcję sekretarza św. Jana Pawła II wspominał w homilii, że relikwiarz przez wiele lat znajdował się w prywatnych apartamentach papieskich. Święty papież

często oddawał cześć relikwii św. Stanisława – swojego wielkiego poprzednika na stolicy biskupiej w Krakowie.

Podczas Mszy św. odpustowej abp Mieczysław Mokrzycki udzielił także czterem osobom sakramentu bierzmowania.

W uroczystości uczestniczyli saletyni z innych placówek na Ukrainie. Obecny był także asystent prowincjalny ks. Robert Głodowski MS, do niedawna proboszcz w parafii w Busku. *ks. Tomasz Krzemiński MS; fot. Yuriy Malenko*

ZAKONNICA Z IRAKU PRZED KONGRESEM USA O PRZEŚLADOWANIU CHRZEŚCIJAN

Tracąc swoje domy, swoje dziedzictwo i poczucie godności, iraccy chrześcijanie, którzy padli ofiarą Państwa Islamskiego, czują się opuszczeni przez potężnych na tej ziemi. Rośnie jednak ich wiara w Boga”. Takie m.in. słowa wypowiedziała 13 maja przed Komisją Spraw Zagranicznych Izby Reprezentantów Stanów Zjednoczonych s. Diana Momeka OP z Mosulu. Przybyła ona do Waszyngtonu z delegacją mniejszości religijnych, w tym chrześcijan i jazydów.

S. Momeka należała do wspólnoty siostr dominikanek św. Katarzyny ze Sieny w Mosulu w północnym Iraku. Po bombardowaniach islamistów w 2009 r. władze zakonne, ze względów bezpieczeństwa, zdecydowały się przenieść ją do wspólnoty w Qaraqosh. Po zajęciu przez tzw. Państwo Islamskie części terytorium Iraku ponad 120 tys. Irakijczyków z zajętych terenów ratowało się ucieczką z Równiny Niniwy. Zakonnice zmuszone były zatem ewakuować się do Kurdystanu. „Zostaliśmy wypędzeni z naszych domów w ciągu kilku godzin, bez żadnego ostrzeżenia. Tego dnia straciliśmy wszystko, jak każdy chrześcijanin żyjący w tym regionie. Czujemy, że pozbawiono nas godności. Kiedy tracisz swój dom, tracisz wszystko, co masz. Tracisz swoje dziedzictwo, swoją kulturę” – podkreśliła s. Diana. Dodała, że chrześcijanie nie zrobili niczego, co by ich zmuszało do opuszczenia swojego kraju. „Chrześcijanie Iraku są jego pierwszymi mieszkańcami.



Warto dodać, że s. Momeka miała poważny problem z wyjazdem do USA. Mimo iż należała do oficjalnej delegacji, amerykański konsul odmówił jej wize argumentując, że jest ona wysiedleńcem. W rozmowie telefonicznej konsul uznał, że prosząc o wjazd wyłącznie do Waszyngtonu chce ona oszukać władze USA. W rzeczywistości chce pozostać w tym kraju jako nielegalna imigrantka lub prosząc o azyl polityczny.

Zakonnica uzyskała wizę dopiero po kolejnych interwencjach u władz konsularnych, o czym nie omieszczała powiedzieć kongresmanom: „Jestem tylko mało znaczącym człowiekiem, ofiarą ISIS-u i wszystkich jego brutalności. Przyjazd tutaj jest dla mnie

trudny. Ale jestem tu po to, by was prosić i błagać o pomoc ze względu na całą naszą ludność” – stwierdziła s. Momeka.

Za: [Radio watykańskie](#)

NOWA BŁOGOSŁAWIONA ZE ZGROMADZENIA SIÓSTR MISJONAREK MATKI BOŻEJ POCIESZENIA

W sobotę, 23 maja, na stadionie Dedan Kimathi w Kenii w diecezji Nyeri, odbędzie się beatyfikacja s. Ireny Stefani ze Zgromadzenia Sióstr Misjonarek Konsolata (Matki Bożej Pocieszenia). To wydarzenie będzie miało charakter nie tylko kościelny, ale także historyczny, ponieważ będzie to pierwsza w historii beatyfikacja na kontynencie afrykańskim.

Na tę uroczystość, której w języku suahili przewodniczył będzie J.E Kard. John Njue z Nairobi, zaproszony jest Prezydent Kenii Uhuru Muigai Kenyatta. Natomiast przedstawicielem Papieża, który odczyta dekret beatyfikacji, będzie J.E Kard. Polikarp Pengo z Tanzanii.

Siostra Irena Stefani urodziła się 22 sierpnia 1891 roku w Anfo, wiosce u stóp Alp w prowincji Brescia na północy Włoch. Już następnego dnia po narodzinach została ochrzczona w kościele parafialnym w Anfo i otrzymała imię Aurelia Giacomina Mercedes Stefani. Była piątą córką Jana i Annuncjaty Massami. W domu nazywano ją Mercedes.

Już w wieku trzynastu lat słyszała w sercu w formie pragnienia powołanie misyjne. Stało się ono wręcz natrętne, kiedy jej rodak Bartolomeo Liberii w 1911 roku opuścił Anfo, by zostać bratem misjonarzem Matki Bożej Pocieszenia (Konsolata) i wyjechał później na misje do Mozambiku. Mercedes miała do spełnienia jeszcze tylko jedno bojowe zadanie: przekonać swojego ojca stawiającego opory ze względu na zbyt młody wiek córki. W końcu uzyskała ojcowskie „tak”. Była szczęśliwa. Nikt w Anfo nie dziwił się jej wyborowi i wszyscy byli głęboko wzruszeni jej wyjazdem. Ojciec i proboszcz towarzyszyli jej do Turyngu. Miało to miejsce 19 czerwca 1911 roku w wigilię uroczystości Matki Bożej Pocieszenia, która jest patronką miasta turyńskiego. W Anfo nikt więcej jej nie zobaczył, ale w sercach i pamięci pozostanie na zawsze.

W roku 1913, podczas gdy w Europie i w Afryce rozprzestrzeniła się wojna, siostra Irena wraz z trzema współsiostrami wyruszyła do Kenii. Miała zaledwie 23 lata. Spotkała tam po raz pierwszy pogan z plemienia Kikuyu. Obserwowała ich, jak w jakimś fantastycznym, nierealnym śnie – śmiali się, coś mówili, wykonywali różne gesty, coś wykrzykiwali. Patrząc tak, przenosiła swoją myśl ku temu, co duchowe, co misyjne i mówiła sobie: „To są dusze, dla których od dzieciństwa czyniłam wiele drobnych ofiar i dla których opuściłam mój piękny dom nad jeziorem, ukochanego tatusia, ojczyznę...”.

W roku 1930 minęło dziewiętnaście lat od czasu, gdy siostra Irena wstąpiła do Zgromadzenia Sióstr Misjonarek Konsolata (M. B. Pocieszenia). Od szesnastu lat przebywała w Afryce, od dziesięciu lat w Gekondi. Zdobyła na swoje konto około cztery tysiące chrztów. Posiadała niezwykle doświadczenie misyjne. Pozostała

jednak tą samą pokorną, posłuszną siostrą, jak na początku swojego życia zakonnego. Dnia 26 października 1930 roku w Uroczystość Chrystusa Króla położyła się do łóżka z 40-stopniową gorączką. Jedyny lekarz, Indianin, który znajdował się w okolicy, zbadał ją i postawił diagnozę: „Ostre zapalenie płuc, stan fizyczny – bardzo słaby. Pewnie ta siostra zbyt dużo pracowała!”. W tych dniach miała możliwość częstego otrzymywania sakramentów świętych, tak jak tego gorąco pragnęła. Był piątek 31 października stan jej był bardzo ciężki. Zgasła lampa, która zbyt szybko wypaliła cały swój olej. Miała 39 lat. Wiadomość o jej śmierci w mig rozeszła się po wzgórzach Kikuyu. Rozległ się powszechny płacz, jakiego dotąd nie usłyszano, bo zmarła „Nyathaa”, mama pełna miłosierdzia i miłości – jak była nazywana przez ludzi tego plemienia.



Siostra „Nyathaa” Irena Stefani będzie beatyfikowana w Kenii 23 maja 2015 roku. Ciekawy jest cud, przez który Kościół uznaje jej zasługi. W Mozambiku w czasie wojny między Frelimo i Renamo, w parafii Nipepe, wiosce w diecezji Lichinga, w styczniu 1989 roku grupa ponad 260 osób wraz z dziećmi była zamknięta w kościele. Na zewnątrz trwały działania wojenne i było bardzo gorąco. Okazało się, że w kościele nie było wody, oprócz 4 – 5 litrów wody sakralnej. Grupa przebywała w kościele już trzy i pół dnia. Katechista Bernardo pozwolił na picie tej wody, bo bez tego pozwolenia nikt nie miał odwagi jej zaczerpnąć. Proboszcz parafii dostrzegł w pewnym momencie, że wokół naczynia z tą wodą podłoga jest zawsze mokra i nie wiadomo, skąd wypływa. Ludzie przez cały czas modlili się przez wstawiennictwo siostry Ireny i byli przekonani, że to ona wysłuchiwała ich i pomagała.

W języku polskim życiorys Siostry Ireny można znaleźć w małej książeczce pod tytułem „Płomień miłości”. Ta publikacja dostępna jest przez Zgromadzenie Misjonarzy M. B. Pocieszenia: www.consolata.pl

O. Luca Bovio IMC

Zapowiedzi wydarzeń

W KRAKOWIE KONFERENCJA O KLAUZULI SUMIENIA

Prawnicy, lekarze, etycy i politycy w piątek 22 maja w Krakowie będą dyskutować o klauzuli sumienia w Polsce i Europie. W auli UPJPII przy ul. Bernardyńskiej 3 pojawią się m.in. prof. dr hab. Bogdan Chazan, prof. dr hab. Andrzej Zoll, Marek Jurek, dr hab. Kazimierz Ujazdowski czy prof. dr hab. Ryszard Legutko. Sesję o godz. 9.00 otworzy kard. S. Dziwisz.

KWPZM w Polsce jest patronem specjalnym konferencji – będzie na niej obecny i słowo wstępne wygłosi o. Janusz Szok CSsR – przewodniczący KWPZM.



Plan konferencji:

9.00: Wprowadzenie:

- JE Ks. Kardynał Stanisław Dziwisz
- JM Ks. Prof. dr hab. Wojciech Zyzak – Rektor UPJPII
- o. Janusz Sok CSsR – Przewodniczący KWPZM w Polsce
- Jakub Bałtroszewicz – Sekretarz Generalny Europejskiej Federacji Jeden z Nas

Sesja I: prowadzenie: ks. dr hab. Andrzej Muszala, prof. UPJPII

9.30 – „Filozoficzno-teologiczne osadzenie klauzuli sumienia” (ks. dr hab. Grzegorz Hołub, prof. UPJPII)

9.50 – „Istota i funkcja sprzeciwu sumienia” (dr hab. Aleksander Stępkowski)

10:10 – „Charakter prawny występujących w polskim ustawodawstwie klauzul sumienia” (prof. dr hab. Andrzej Zoll)

10:30 – „Polska tożsamość konstytucyjna, a klauzula sumienia” – (dr hab. Kazimierz Ujazdowski)

10:50 przerwa kawowa

Sesja II: prowadzenie: o. prof. dr hab. Jarosław Kupczak OP

11.10 – „Co się wydarzyło w szpitalu św. Rodziny” (prof. dr hab. Bogdan Chazan)

11.30 – „Postulat zmian w prawie polskim dotyczący klauzuli sumienia” (Marek Jurek)

11:50 – „O znaczeniu klauzuli sumienia” (prof. dr hab. Ryszard Legutko)

12:10 – „O prymacie prawa Bożego nad prawem stanowionym” (ks. prof. dr hab. Piotr Mazurkiewicz)

12.30 – Dyskusja i pytania z sali. (Prowadzenie: o. prof. dr hab. Jarosław Kupczak OP)

W UCZELNI REDEMPTORYSTÓW ODBĘDZIE SIĘ KONGRES O RODZINIE

W dniach 29-30 maja w Wyższej Szkole Kultury Społecznej i Medialnej w Toruniu odbędzie się Międzynarodowy Kongres o Rodzinie pt. *Ewangelia Małżeństwa i Rodziny*. Oto zaproszenie skierowane przez organizatorów tego wydarzenia wraz z zapowiedzią programu Kongresu:

Drodzy Rodacy, Polacy, którym na sercu leży prawdziwe dobro polskiej rodziny!

Ojciec Święty Franciszek, mając na względzie zbliżające się w październiku 2015 r. XIV Zgromadzenie Zwyczajne Ogólne Synodu Biskupów, zaprosił Kościoły partykularne wraz z instytucjami akademickimi i stowarzyszeniami świeckimi do rozległej konsultacji na temat rodziny. Jesteśmy świadkami, jak Papież nieustannie prosi nas o modlitwę, refleksję i braterską dyskusję w celu owocnego Zgromadzenia Synodu Biskupów. Apeluje on – idąc śladami swoich poprzedników, a szczególnie Papieża Rodziny św. Jana Pawła II – o przywrócenie należytej czci małżeństwu i rodzinie i ich piękna zgodnego z zamysłem Boga Stwórcy.

Wychodząc naprzeciw wołaniu Ojca Świętego Franciszka Wyższa Szkoła Kultury Społecznej i Medialnej w Toruniu zaprasza na Międzynarodowy Kongres o Rodzinie pt. *Ewangelia Małżeństwa i Rodziny* w dniach 29 i 30 maja. Kongres odbywać się będzie pod patronatem i z udziałem JE

Księdza Arcybiskupa Stanisława Gądeckiego, Metropolity Poznańskiego i Przewodniczącego KEP, przy współpracy z pasterzami i wybitnymi teologami Kościoła w Polsce. Gościem szczególnym Kongresu będzie JEm. Ks. Kard. Gerhard L. Müller, Prefekt Kongregacji Doktryny Wiary.

Otwarcia Kongresu dnia 29 maja o godz. 17 dokona JE ks. bp Andrzej Suski, Ordynariusz diecezji toruńskiej, i o. dr Tadeusz Rydyk CSsR, Rektor-Założyciel Wyższej Szkoły Kultury Społecznej i Medialnej w Toruniu.

Pierwszy referat pt. *Nadzieja rodziny dla Kościoła, nadzieja Kościoła dla rodziny*, wygłosi JEm. ks. kard. Gerhard Müller, Prefekt Kongregacji Doktryny Wiary.



Referaty przedstawią zaproszeni goście zagraniczni:

dr In Hye Colomba Kim z Korei Południowej;

ks. prof. Juan José Pérez Soba z Hiszpanii, profesor Papieskiego Instytutu Jana Pawła II do Studiów nad Małżeństwem i Rodziną przy Papieskim Uniwersytecie Laterańskim;

prof. Augusto Sarmiento z Hiszpanii, z Uniwersytetu w Nawarze, Redaktor *Enchiridion Familiae*;

prof. Mounir Farag z Egiptu, Dyrektor Instytutu Świętego Józefa w Egipcie, Członek Papieskiej Akademii Życia, z małżonką Moną Mishriky Abdelmalek;

o. prof. Basunga Nestor CSsR z Demokratycznej Republiki Kongo, prof. Akademii Alfonsjańskiej w Rzymie;

ks. prof. Bohdan Tymchyshyn z Ukrainy, prof. Ukraińskiego Uniwersytetu Katolickiego we Lwowie, Przewodniczący Komisji Rodziny Ukraińskiego Kościoła Greckokatolickiego;

Nadto referaty wygłoszą wybitni polscy teologowie i znawcy z zakresu małżeństwa i rodziny:

ks. bp. Stanisława Stefanka, Członka prezydium Papieskiej Rady Rodziny;
ks. prof. Pawła Bortkiewicza TChr;
ks. prof. Pawła Góralczyka SAC;

o. prof. Kazimierza Lubowickiego OMI.

Zgłoszenia prosimy kierować na adres: recepca@hotel-akademicki.pl; tel. 56 650 40 00.

Witryna tygodnia

FRANCISZKANIE.TV TWÓRCAMI TELEDYSKU NA ŚWIATOWE DNI MŁODZIEŻY

W roku miłosierdzia ogłoszonym niedawno przez papieża Franciszka, Wspólnota Lednicka nagrała Pieśń Pielgrzyma na przyszłoroczne Światowe Dni Młodzieży „Jezu, ufam Tobie”. Jest to międzynarodowe zaproszenie skierowane do młodych z całego świata.

Utwór został nagrany w języku polskim i angielskim przez zespół Siewcy Lednicy, we współpracy z włoską młodzieżą. Tekst łączy w sobie przesłanie miłosierdzia z łagiewnik oraz słowa św. Jana Pawła II wypowiedziane do młodych podczas jego pielgrzymek po wszystkich kontynentach. Refren „Jezu, ufam Tobie”, śpiewany w języku angielskim, będzie motywem, dzięki któremu młodzi pielgrzymi przybywający do Krakowa, zaniósł przesłanie miłosierdzia na cały świat. Słowa zwrotek to synteza nauczania papieskiego, wzywająca do odważnego dawania świadectwa wiary, nadziei i miłości we współczesnym świecie. Tradycyjnie już, jak każdej lednickiej pieśni, tej również będzie towarzyszył taniec.

Pracom nad teledyskiem i propagowaniu utworu pobłogosławił osobiście J. Em. ks. kard. Stanisław Dziwisz ([czytaj więcej](#)).

W dniu premiery (niedziela 17 maja 2015 r.) teledysk został wyemitowany przez TVP1, włoską RAI Uno. Utwór można było usłyszeć w wielu rozgłośniach radiowych w Polsce i poza jej granicami.

Teledysk został wyprodukowany przez franciszkańską telewizję FranciszkanieTV.

Wydawcą FranciszkanieTV jest franciszkańska prowincja św. Maksymiliana.

Oto oficjalna nota, która towarzyszy utworowi:

słowa (words): św. Jan Paweł II
muzyka (music): Piotr Ziemowski
scenariusz (written and directed by): Agnieszka Chrostowska
premiera (released on): 17.05.2015
W realizacji pomogli nam: Hotel Kolegiacki w Poznaniu Konsulat Honorowy Ukrainy w Poznaniu [Franciszkanie Konwentualni w Poznaniu](#) Dziękujemy!

„Jezu, ufam Tobie!” to pieśń nadziei i zawierzenia. Czy młodzież z całego świata,

przybywająca do Polski, może jej nie zaśpiewać?

„Jezu, ufam Tobie!” to słowa z obrazu Jezusa Miłosiernego. Nimi Pan Jezus polecił świętej Faustynie zawierać cały świat swojemu Miłosierdziu, kiedy ukazał się jej w Krakowie. Po 100 latach od tego objawienia, pielgrzymujemy z całego świata w to samo miejsce, aby powiedzieć Chrystusowi: „Jezu, ufam Tobie!”. Kiedy spotkamy się w Krakowie na Światowych Dniach Młodych ta modlitwa po raz kolejny wyjdzie z tego miejsca i jak iskra Bożego Miłosierdzia obiegnie cały świat.

Zwrotekami pieśni są słowa świętego Jana Pawła II, papieża z Polski, który kochał młodzież. „Podnieście głowy wysoko, zobaczcie cel Waszej drogi!” „Nie bójcie się wyzwań świata, bo do Was należy przyszłość” „Otwórzcie drzwi Chrystusowi!” – to słowa Ojca, które umacniają nas, gdy pielgrzymujemy na krańce świata czyniąc miłosierdzie. Nie ustawajmy w tej drodze! Idźmy i śpiewajmy „Jezu, ufam Tobie!” Zobacz teledysk na:

www.franciszkanie.gdansk.pl

